

NSZZ

**REGION
PODLASKI**

Solidarność



BIULETYN INFORMACYJNY NR 64 ● 23.03.2015

*Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka.*



*Życzę wszystkim członkom i sympatykom „Solidarność”,
aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.
By stały się źródłem wzmacniania ducha.
Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie, nappełni nas pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.*

*Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”
Józef Mozolewski
oraz Redakcja Biuletynu*

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
Pl. Niepodległości 22
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski
Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Leśna 3
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
10. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
11. Region Podlaski
Oddział w Wysokiem Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 19
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

9120300045110000000731690

Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

Akcja informacyjno-ulotkowa

W dniu 9 marca 2015 roku, w ramach ogólnopolskiej akcji informacyjnej organizowanej przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” przedstawiciele Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” odwiedzili biuro poselskie posłów Platformy Obywatelskiej w Białymstoku, przed którym uprzednio odbyła się konferencja prasowa dotycząca postulatów NSZZ „Solidarność”, OPZZ oraz ZZ Forum skierowanych do Pani Premier Ewy Kopacz. Pismo z postulatami zostało wręczone Panu posłowi Damianowi Raczkowskiemu. Po wyjściu z biura poselskiego do Przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” oraz dwóch członków Zarządu Regionu podeszli policjanci żądając okazania dowodów osobistych. Policjanci

zagrozili również przewiezieniem do komendy policji w przypadku odmowy okazania dowodów osobistych. Po okazaniu dowodów tożsamości policjanci spisali dane osobowe osób, które wręczyły w/w postulaty. Konferencja jak i wręczenie postulatów odbyło się z zachowaniem porządku publicznego, w sposób pokojowy. Dlatego też niewspółmierna akcja policji jest dla nas zaskoczeniem. Odnieśliśmy też wrażenie, iż akcja policyjna była swoistą formą ochraniają biura posłów Platformy Obywatelskiej, a w szczególności „bronkobusa”, autobusu z logo Prezydenta, który znajdował się przed biurem PO, oraz miała na celu zastraszenie osób, które nie podzielają poglądów partii rządzącej.



Pani Premier „zaprasza” na spotkanie...

Przedstawiciele Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” zaproszono na ... przesłuchanie w Komendzie Policji. Jest to dalszy ciąg działań policji rozpoczętych w dniu 9 marca 2015 roku, kiedy po wyjściu z biura poselskiego PO w Białymstoku, gdzie wręczono pismo w sprawie podjęcia przez premier rozmów ze związkami zawodowymi w sprawie rozwiązania bardzo pilnych problemów pracowniczych i społecznych, Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” oraz dwaj członkowie Zarządu Regionu spotkali się z niezrozumiałą reakcją policjantów, wszyscy zostali wylegitymowani i to pod groźbami przewiezienia na komendę. Tak jakby wręczenie petycji do Premier RP za pośrednictwem posła PO było przestępstwem, albo co najmniej naruszeniem porządku publicznego. Spisane z dokumentów tożsamości zostały także osoby rozdające na terenie miasta ulotki informujące o prowadzonej w całym kraju przez NSZZ „Solidarność” i inne centrale związkowe, akcji protestacyjnej. Obecnie po kolei otrzymują wezwania na przesłuchanie. Reprezentowanie pracowników przez NSZZ „Solidarność”,

wyrażanie publiczne poglądów poprzez zwołanie konferencji prasowej, prowadzenie akcji informacyjnej jest widać w rozumieniu rządzących zagrożeniem dla funkcjonowania Państwa. Policja zamiast dbać o bezpieczeństwo obywateli, tam gdzie jest ono faktycznie zagrożone, realizuje działania na polityczne zamówienie rządzącej koalicji i stojącej na jej czele premier. Jest to szczególne rozumienie demokracji i wolności obywateli przez partię, która w nazwie ma człon obywatelska. No cóż, parafrazując patrzącego na nas z „Bronkobusa” klasyka, jaka partia-taka ci ona i obywatelska...

Eugeniusz Formejster



KOMUNIKAT

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż organizowany jest wyjazd na Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi pracy do Lichenia, która odbędzie się w dniach 25-26.04.2015 roku, wyjazd o godz. 6.00 z ulicy Suraskiej 1.

Koszt pielgrzymki wynosi 90 zł od osoby (poczty sztandarowe bezpłatnie). Noclegi w cenie 30 zł od osoby (ilość miejsc ograniczona).

Bliższych informacji udziela i zapisy prowadzi dział Organizacyjny Zarządu Regionu Tel. 85-7481-106 k. 508147202 do dnia 18 kwietnia br.



Grajewska Liga Solidarności



Po raz kolejny od wielu lat, przez blisko trzy miesiące, toczyły się rozgrywki w Grajewskiej Amatorskiej Lidze Futsalu o Puchar NSZZ „Solidarność”. Emocji sportowych nie

brakowało, dopiero w piątek 27 lutego br. nastąpiły ostateczne rozstrzygnięcia.

Począwszy od końca listopada 2014 roku w każdy poniedziałek hala MOSiR w Grajewie

tętniła pełnią piłkarskiego życia, 14 drużyn reprezentujących grajewskie zakłady pracy i środowiska społeczno-zawodowe rywalizowało o Puchar NSZZ „Solidarność”. Zawody zostały wzorowo przeprowadzone dzięki pomocy kierownictwa i pracowników MOSiR w Grajewie, a szczególnie zaangażowaniu zespołu społeczników na czele z wieloletnim współorganizatorem tej ligi Maciejem Bednarko - od stycznia br. Zastępcy Burmistrza Grajewa.

W rozgrywkach zwyciężyła drużyna Luis, drugie miejsce wywalczyła drużyna MOTO TRIO, a trzecie drużyna przy parafii p.w. Ojca Pio, która w ostatnim bezpośrednim meczu wygrała miejsce na podium z drużyną Solidarności.

Najlepszym zawodnikiem ligi uznano Tomasza Chylińskiego (Luis), najlepszym strzelcem został - Krystian Górski - Moto Trio, a najlepszym bramkarzem zawodnik drużyny przy parafii p.w. Ojca Pio. ■

Nie ma reakcji, będzie protest

Ani Rząd RP, ani MEN nie zareagowały na postulaty „Solidarności”, protest zostanie więc zaostrzony. W Warszawie odbędzie się manifestacja. Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania podjęła decyzję o zaostrzeniu form protestu. Do 15 kwietnia organizacje zakładowe i międzyzakładowe „Solidarności” w szkołach i placówkach oświatowych wejdą w spór zbiorowy z pracodawcami (w świetle prawa Związek nie może wejść w spór zbiorowy bezpośrednio z Rządem). W ramach prowadzonych sporów zbiorowych struktury związkowe w regionach powinny podjąć akcję informacyjno-protestacyj-

ną, polegającą m.in. na oflagowaniu szkół, organizowaniu konferencji prasowych, a także pikiet pod biurami poselskimi, blokad przejść itp. Oprócz ogólnych postulatów Sekcji Krajowej organizacje związkowe mogą zgłaszać pracodawcom inne żądania, dotyczące na przykład poprawy warunków pracy, podwyżek płac dla pracowników obsługi i administracji szkół itp. 28 kwietnia odbędzie się manifestacja pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Rada KSOiW apeluje do członków NSZZ „Solidarność” o aktywny udział we wszystkich akcjach protestacyjnych.

Kurier Poranny



Dyrektor SP ZOZ w Łapach zwolniony, bo szpital ma długi



Sytuacja finansowa szpitala w Łapach jest bardzo trudna. Obecnie placówka ma ponad 5 mln zł długów, z czego ok. 3,5 mln zł - wymagalnych. Do tego dochodzą niepokoje wśród załogi, która domaga się podwyżek płac. Kilka miesięcy temu wszystkie grupy zawodowe poza lekarzami weszły w spór zbiorowy z dyrekcją. Od dawna trwają próby ratowania szpitala. Ale pomysły dyrektora placówki nie zyskały aprobaty nowych władz powiatu białostockiego. - Pan dyrektor nie przedstawia przekonującej wizji rozwoju, kierunku, w którym można iść, aby poprawić sytuację szpitala - mówi Antoni Pełkowski, starosta białostocki. - Dlatego z końcem lutego wypowiedzieliśmy mu umowę o pracę. Dyrektor ma trzymiesięczny okres wypowiedzenia. W najbliższym czasie zgodnie z prawem, ogłosimy konkurs na to stanowisko. Będziemy szukać osoby, która znajdzie sposób, aby poprawić kondycję finansową placówki i na

to, aby szpital nadal funkcjonował. Zdaję sobie sprawę, że nie jest to takie proste, ale to nie powód, żebyśmy siedzieli i czekali na cud. Trzeba znaleźć niszę, dodatkowe usługi, na które jest zapotrzebowanie, i za które będą wpływały większe pieniądze niż dotychczas. Przemysław Chrzanowski jest dyrektorem SP ZOZ w Łapach od lipca 2012 roku. Zastąpił Janusza Rainkę, który też został odwołany za pogarszającą się sytuację finansową placówki. Ale do tej pory nie udało się znaleźć sposobu na uratowanie tonącego w długach szpitala. - Placówka obejmuje za małą populację (ok. 34 tys. mieszkańców) i ma w związku z tym zbyt niski kontrakt z NFZ, aby móc się zbilansować - tłumaczy dyrektor Chrzanowski. - A moja koncepcja na ratowanie tej sytuacji, nie uzyskała aprobaty nowych władz powiatu. Koncepcje dyrektor miał dwie. Jedna mówiła o wydzierżawieniu majątku szpitala prywatnej spółce, która

przejęłaby ciężar restrukturyzacji. Były nawet firmy zainteresowane przejęciem szpitala. Ale pomysł upadł. Drugi plan mówił o likwidacji oddziałów chirurgicznego i położniczo-ginekologicznego oraz bloku operacyjnego w szpitalu. To one przynoszą największe straty. Ich roczne utrzymanie kosztuje ok. 1,6 mln zł. W zamian powstałby zakład opiekuńczo-leczniczy. Placówka miałaby też nadal prowadzić stację dializ i ambulatoryjną opiekę specjalistyczną. Ten pomysł oznaczałby jednak także zwolnienie ok. 80 pracowników. A szpital to obecnie największy pracodawca w mieście, gdzie bezrobocie jest bardzo wysokie. - Ale według moich wyliczeń, tylko taka działalność mogłaby się zbilansować - przyznaje Chrzanowski. - Jednak Starostwo Powiatowe i rada miejska Łap stoją na stanowisku, że nie można zmniejszać zakresu świadczeń udzielanych przez szpital. Przeciwnie, że trzeba zwiększyć zakres usług, zatrudnić nowych specjalistów. Tylko że na to też trzeba mieć pieniądze. A tych nie ma nawet na podwyżki dla obecnych pracowników. Dlatego spór zbiorowy i mediacje, jakie odbywały się w placówce, nie przyniosły dotąd żadnego skutku. Dramatycznej sytuacji łapskiego szpitala poświęcona była styczniowa sesja rady miejskiej w Łapach. Radni zaapelowali do starosty o zdecydowane działania zmierzające do poprawy kondycji finansowej placówki.

Kurier Poranny

Arcybiskup Józef Kupny Krajowym Duszpasterzem Ludzi Pracy

Podczas marcowego 368 posiedzenia Konferencji Episkopatu Polski ks. arcybiskup wrocławski Józef Kupny został mianowany delegatem KEP ds. ludzi pracy. Pełniący dotąd tę funkcję ks. abp. Kazimierz Ryczan przeszedł na emeryturę. Warto zaznaczyć, że pierwszym krajowym duszpasterzem ludzi pracy był długoletni metropolita wrocławski - ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz. - Historia zatoczyła koło i duszpa-

sterstwo ludzi pracy znowu wróciło do Wrocławia - mówi Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „Solidarność”. - Znam osobiście ks. Arcybiskupa Józefa Kupnego i wiem, że będzie godnym następcą ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza - dodaje.



Ustawę o pomocy dla działaczy opozycji w PRL

Wparcie finansowe dla działaczy opozycji antykomunistycznej w PRL zakłada ustawa, którą uchwalił w dniu 20 marca br. Sejm. Ustawa o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych przewiduje pomoc finansową dla działaczy opozycji antykomunistycznej i dla osób represjonowanych z powodów politycznych w latach 1956-1989. Ma być ona świadczona tylko osobom w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Warunkiem przyznania pomocy będzie uzyskanie statusu działacza opozycji lub osoby represjonowanej i spełnienie kryterium dochodowego. Pomoc ma dotyczyć osób, których dochód nie przekracza kwoty odpowiadającej 120 proc. najniższej emerytury (jeśli gospodarują samotnie) lub osób, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 100 proc. najniższej emerytury. Jak podkreślał poseł-sprawozdawca Sławomir Piechota, jeżeli taka osoba była działaczem i jest w trudnej sytuacji materialnej będzie obligatoryjnie otrzymywać 400 zł miesięcznie. Szef Urzędu ds. Kombatantów może przyznać tę pomoc na dłuższy czas niż 12 miesięcy - na 60 miesięcy, a nawet bezterminowo, albo też w wyższej kwocie. Ustawa przewiduje również pomoc jednorazową dla osób, które potrzebują np. wózka inwa-



lidzkiego, aparatu słuchowego czy przebudowy mieszkania z powodu sytuacji zdrowotnej. Powstać ma system informacji i pomocy dla osób, które nie wiedzą jak poruszać się w „biurokracyjnych labiryntach”. Mają temu zwłaszcza służyć wojewódzkie rady konsultacyjne powoływane przy zarządach województw, czyli przy marszałkach w porozumieniu między zarządem

województwa a szefem Urzędu ds. Kombatantów. Decyzje w sprawie udzielenia pomocy byłym działaczom będzie podejmował Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w porozumieniu z IPN. Ponadto osoby z opozycji oraz prześladowani będą mieli prawo do legitymacji i odznaki honorowej.

Finał prac nad nową instytucją dialogu społecznego nie tak oczywisty



Coraz mniej zapisów ustawy powołującej nową instytucję dialogu społecznego pozostało do uzgodnienia. Przedstawiciele związków zawodowych, organizacji pracodawców i rządu uzgodnili ponad 90 proc., ale finał wcale nie jest oczywisty. Kolejne rozmowy planowane są jeszcze w tym tygodniu. Podczas spotkania w Pałacu Prezydenckim związki zawodowe, pracodawcy oraz strona rządowa przeanalizowały dotychczasowy przebieg negocjacji. Wszystkie strony oceniły, że porozumienie jest możliwe. Uzgodniono większość kwestii, jednak nie można jeszcze ogłosić sukcesu. Pozytywny scenariusz zakłada, że nowa instytucja dialogu może powstać jeszcze przed wakacjami, ale związkowcy studzą nastroje - porozumienia jeszcze nie ma. Jeszcze w tym tygodniu liderzy związków zawodowych, organizacji pracodawców oraz przedstawiciele rządu spotkają się na dalszych negocjacjach.

Problemy z czasem pracy trzeba rozwiązywać indywidualnie

15 marca 2015 r. zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące rewizji unijnej dyrektywy w sprawie czasu pracy. Konfederacja Lewiatan, a także BusinessEurope uważają, że regulacje związane z elastycznym czasem pracy powinny zapadać na szczeblu państw, sektorów i przedsiębiorstw. Ponadto wszelkie zmiany nie powinny utrudniać stosowania istniejących umów zbiorowych. Dyrektywa ma na celu zapewnienie minimalnych, wspólnych dla wszystkich państw członkowskich norm ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracowników przed ryzykiem związanym z nadmiernymi lub niewłaściwymi godzinami pracy oraz z niewłaściwą ilością czasu przeznaczanego na odpoczynek i regenerację sił po pracy. Dyrektywa ma zastosowanie do wszystkich sektorów działalności, zarówno publicznych, jak i prywatnych, w tym opieki zdrowotnej i służb ratunkowych. Nie ma ona zastosowania do osób prowadzących działalność na własny rachunek. - Przedsiębiorcy zrzeszeni w BUSINESSEUROPE, w tym Konfederacja Lewiatan, podkreślają, że obecnie nie ma potrzeby przeprowadzania rewizji wspomnianej dyrekty-

wy. Jeśli jednak Komisja Europejska zdecydowałaby się na ten krok, to tylko w ograniczonym zakresie - mówi Anna Kapłon, ekspertka Konfederacji Lewiatan. Zdaniem pracodawców problemy dotyczące zmieniającego się rynku pracy nie powinny być rozwiązywane poprzez poprawę dyrektywy na poziomie Unii Europejskiej, tylko na szczeblu państwowym, przy uwzględnieniu zróżnicowanej sytuacji poszczególnych krajów. Przy jej korekcie należy położyć nacisk zwłaszcza na rozwiązanie spraw związanych z kwestią czasu dyżurów, poprzez zdefiniowanie czasu dyżurów oraz wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy aktywnym i nieaktywnym dyżurem, gdzie nieaktywny dyżur nie powinien być uznawany za czas pracy (sytuacja gdy pracownik jest na dyżurze, ale nie istnieje konieczność jego obecności w miejscu pracy, nie powinna być zaliczana jako czas pracy, jeśli pracownik nie jest wezwany do aktywnego wykonywania pracy). Zmieniający się rynek pracy wymusza coraz większą elastyczność w organizowaniu czasu pracy. Przykładowo, pracownicy potrzebują możliwości zbilansowania pracy i odpoczynku w elastyczny

sposób, inaczej niż w pojedynczych, ciągłych okresach. W wielu przypadkach rozwiązania zostały już znalezione na szczeblu państwowym/sektorowym lub na szczeblu firmy w ramach obecnej dyrektywy. W dyrektywie, która była konsultowana, ustanowiono wspólne minimalne wymogi dla wszystkich państw członkowskich, między innymi:

- dobowe i tygodniowe okresy odpoczynku pracowników (zazwyczaj 11 kolejnych godzin odpoczynku dobowego i 24 - 35 nieprzerwanych godzin tygodniowego odpoczynku)

- przerwa na odpoczynek podczas godzin pracy (w przypadku gdy dzień roboczy jest dłuższy niż sześć godzin)

- tygodniowe limity czasu pracy dla pracowników (średnio 48 godzin tygodniowo, wliczając nadgodziny)

- coroczny płatny urlop dla pracowników (co najmniej 4 tygodnie rocznie)

- dodatkowa ochrona dla pracowników wykonujących pracę w porze nocnej:

- normalna liczba godzin pracy nie może przekroczyć 8 godzin (średnio) w okresie 24-godzinnym,

- czas pracy nie może przekraczać 8 godzin w każdym okresie 24 godzin, jeżeli wiąże się ona ze szczególnym niebezpieczeństwem lub z poważnym obciążeniem fizycznym lub psychicznym,

- prawo wszystkich pracowników wykonujących pracę w porze nocnej do bezpłatnego badania lekarskiego przed przydzieleniem zadań oraz w regularnych odstępach czasowych,

- prawo do przeniesienia „w każdej możliwej chwili” do wykonywania pracy w dzień, jeśli pracownik cierpi na problemy zdrowotne związane z pracą w porze nocnej,

- działania w celu zapewnienia, że pracodawcy korzystający regularnie z pracy w porze nocnej, powiadomią o tym właściwe władze, jeśli zostaną o to poproszeni.

Dyrektywa nie zawiera żadnego przepisu odnoszącego się do wynagrodzenia (z wyjątkiem prawa do 4 tygodni płatnego urlopu rocznego). Głównym celem konsultacji było zgromadzenie opinii społeczeństwa w zakresie aktualności zapisów dyrektywy oraz ocena skutków jej działania w kontekście przeprowadzenia ewentualnych zmian w jej dotychczasowych zapisach.

Od marca wszyscy pracodawcy zapłacą składki na Fundusz Pracy!

Zgodnie z aktualnym stanowiskiem MPiPS, płatnicy składek będący osobami fizycznymi niezatrudniającymi ani jednego pracownika, zobowiązani są opłacać składki na Fundusz Pracy za osoby zatrudniane na podstawie umów cywilnoprawnych. Składki za wskazane osoby powinny być opłacane począwszy od składek za marzec 2015 r.

1. Składki na Fundusz Pracy za osoby wykonujące pracę na podstawie umowy-zlecenia zawartej ze zleceniodawcą będącym osobą fizyczną niezatrudniającą pracowników. Zgodnie z aktualnie uzyskanym stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, płatnicy składek będący osobami fizycznymi niezatrudniającymi ani jednego pracownika, zobowiązani są opłacać składki na Fundusz Pracy za osoby zatrudniane na podstawie umów cywilnoprawnych. Składki za wskazane osoby powinny być opłacane począwszy od składek za marzec 2015 r. Warunkiem jest, aby zleceniobiorca:

- podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym,

- uzyskał przychody stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i

rentowe wynoszące w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę,

- nie ukończył wieku 55 lat w przypadku kobiet lub 60 lat w przypadku mężczyzn.

Obowiązek opłacania składek na Fundusz Pracy nie dotyczy w dalszym ciągu osób świadczących pracę na podstawie umowy uaktywniającej.

2. Zwolnienie z obowiązku opłacania składek na FP i FGŚP, o którym mowa w art. 104 a, art.104 b ust. 1 oraz art. 104 c ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz w art. 9 a, art. 9 b ust. 1 oraz art. 9 c ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, dotyczy kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypłaconych (postawionych do dyspozycji) w okresie przysługującego zwolnienia. Powyższą zasadę należy stosować począwszy od rozliczenia składek za marzec 2015 r. Rozliczenie tych składek za okres od kwietnia 2014 do lutego 2015 dokonane z zastosowaniem wyżej przedstawionej zasady nie będzie kwestionowane.

Poczta Polska: spór trwa

– Podpisaliśmy zakładowy układ zbiorowy pracy z pracodawcą. Ale nadal jesteśmy w sporze zbiorowym i nic nie wskazuje na to, żebyśmy mogli go zakończyć. Dzień naszego protestu wyznaczony na 13 kwietnia pozostaje aktualny – poinformował Bogumił Nowicki, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Poczty Polskiej, która razem z innymi związkami zawodowymi działającymi w spółce podpisała ZUZP. – To była decyzja strategiczna. Warunkiem koniecznym, aby układ zaistniał w firmie, było podpisanie go przez obydwie organizacje reprezentatywne. Odpowiedzialność jest tu oczywista – wyjaśnił szef pocztowej „S”. Związkowcy od 31 grudnia 2014 r. są w sporze zbiorowym z zarządem spółki. Po skandalicznym wypowiedzeniu przez pracodawcę układu zbiorowego pracy, „Solidarność” zażądała utrzymania starego układu do czasu wejścia w życie nowego, szczególnie w kwestii warunków pracy i płacy, a także nie składania pracownikom do czasu zawarcia nowego układu, oświadczeń

woli o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy. Związkowcy chcą też podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego każdego pracownika Poczty Polskiej oraz żądają zaprzestania zwalniania pracowników firmy. – Żadne gusta odprawione nad układem nie poprawią wynagrodzeń większości pracowników. Nie obędzie się to bez faktycznej, funduszowej podwyżki płac – tłumaczy lider pocztowej „Solidarności”. Komisja Międzyzakładowa powołała Komitet Protestacyjno-Strajkowy. Przyjęła jednocześnie stanowiska, w których żąda „natychmiastowego przerwania procesu zwolnień pracowników, dokonywanego pod pretekstem restrukturyzacji w Regionach Sieci” oraz „natychmiastowego przerwania procesu zwolnień pracowników dokonywanego pod pretekstem outsourcingu w Pionie Operacji Logistycznych w grupie zawodowej kierowców”. Jednocześnie związkowcy po raz kolejny podkreślili, że rząd RP prowadził wobec Poczty Polskiej wyniszczającą politykę. „W samym 2014 roku Poczta Polska i jej pracownicy bezpośrednio za-

płacili ponad 2 miliardy złotych danin i podatków. Jako pracownicy i polscy obywatele, mamy prawo być wściekli na to, jak jesteśmy traktowani i nasze, jeszcze polskie, przedsiębiorstwo” – piszą zaniepokojeni pocztowcy w podjętym stanowisku, zaznaczając jednocześnie, że firma nigdy nie otrzymała żadnej dotacji. Koalicja rządowa PO-PSL zdecydowała o najkrótszym na świecie okresie ochrony własnego rynku przed konkurencją międzynarodową. „Zamiast iść sprawdzoną przez poważne państwa drogą spokojnego dbania o interes narodowy, rząd zdecydował się na rewolucyjny eksperyment najszybszego otwarcia, wartego miliardy euro, polskiego rynku usług pocztowych. Przedziwne warunki obecnego konkursu na operatora wyznaczonego pozwalają przypuszczać, że zostały dedykowane innemu podmiotowi niż Poczta Polska” – oceniają sytuację związkowcy.

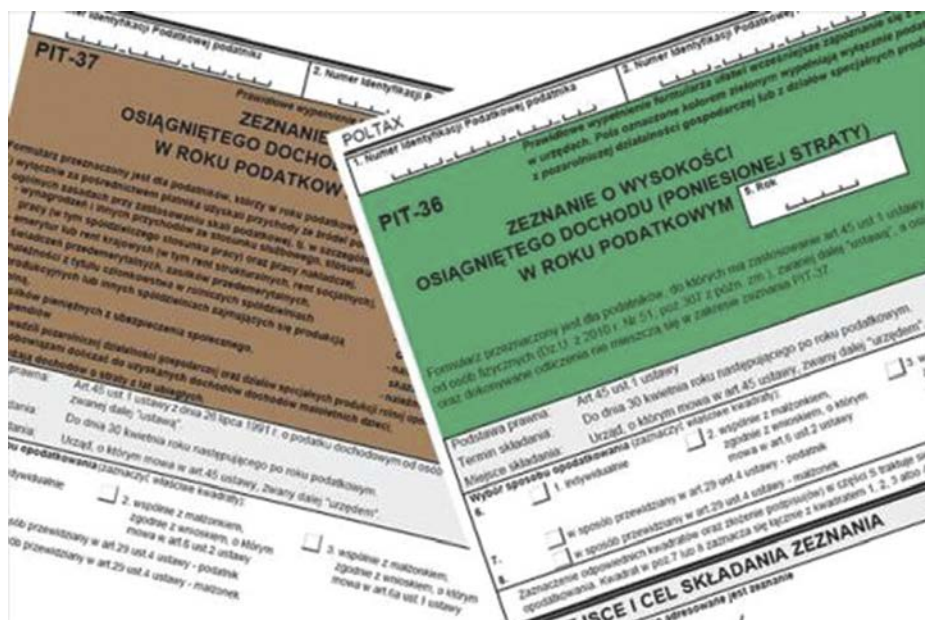
Dział Informacji KK

Zmiany w administracji podatkowej

Prezydent RP 5 lutego podpisał ustawę z dnia 15 stycznia 2015 r. zmieniającą ustawę o Służbie Cywilnej, ustawę o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 211). Nowelizacja przewiduje między innymi połączenie organizacyjne urzędów i izb skarbowych w jedną jednostkę budżetową, stanowiącą urząd w rozumieniu ustawy o służbie cywilnej. Zadania kierownika jednostki budżetowej oraz dyrektora generalnego urzędu wykonywać będzie dyrektor izby skarbowej. Zmiany wynikające z ustawy, wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 2015 r. Połączenie organizacyjne izb i urzędów skarbowych odbywać się będzie na poziomie każdego województwa. Dyrektor izby skarbowej będzie odpowiadał za wszystkie zadania, zwane procesami pomocniczymi, realizowanymi dotychczas odrębnie przez izby i urzędy w zakresie: obsługi finansowej i kadrowej, zarządzania majątkiem, remontami i inwestycjami, zamówień publicznych, obsługi informatycznej, audytu, kontroli zarządczej, zarządzania jakością, komunikacji oraz informacji prawnie chronionych. Naczelnicy urzędów skarbowych nadal pozostaną organami podatkowymi pierwszej instancji i organami egzekucyjnymi, a dyrektorzy izb jak dotychczas organami

nadzoru i organami podatkowymi drugiej instancji (odwoławczymi). Wprowadzane rozwiązania są odpowiedzią na zmieniające się otoczenie społeczne co do funkcjonowania Administracji Podatkowej. Wdrażane zmiany mają spowodować podniesienie efektywności administracji podatkowej, wpłynąć pozytywnie na przejrzystość i szybkość działania administracji podatkowej,

poprawiając jej skuteczność w zakresie koordynacji realizowanych zadań oraz podnosząc poziom świadczenia usług publicznych. Należy podkreślić, że wprowadzane zmiany nie spowodują likwidacji urzędów skarbowych i pozostaną bez wpływu na umiejscowienie organów podatkowych w terenie oraz ich właściwość miejscową i rzeczową. ■



Protest rolników trwa

Protest rolników indywidualnych trwa. Prezydium Rady Krajowej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” złożyło wniosek do Urzędu Miasta o przedłużenie protestu do

30 marca. To odpowiedź związkowców na dalszy brak reakcji ze strony rządu na przedstawiane postulaty oraz brak podjęcia dialogu z rolnikami, którzy już od 3 lutego br. straj-

kują w wielu regionach kraju, a od miesiąca nieprzerwanie trwają na rolniczym miasteczku przed Kancelarią Premiera.

Rolnicy domagają się:

1. Ustawy zapobiegającej wyprzedazy ziemi obcokrajowcom.
2. Umożliwienia rolnikom sprzedaży bezpośredniej produktów przetworzonych.
3. Ustawowego zakazu obrotu i uprawy GMO.
4. Kompleksowej i długoletniej polityki rolnej oraz odzyskania kontroli nad przetwórstwem rolno-spożywczym i rynkiem wewnętrznym.
5. Zmiany regulacji ustawowych w obszarze szkód łowieckich w sposób zapewniający rolnikom rekompensatę poniesionych strat.
6. Powołania Komisji Dialogu Społecznego ds. rolnictwa. (strona rządowa, rolnicy, przedsiębiorcy).



Pracownicy boją się mówić o mobbingu

Mobbing przejawia się w poniżaniu pracowników, manipulowaniu ich uczuciami, przetrzącaniu na nich winy za słabe wyniki i zastraszaniu. Ocenę skali zjawiska utrudnia fakt, że większość ofiar boi się o tym głośno mówić. Z raportu Eurofound wynika, że zaledwie czterech na stu pracowników w Polsce przyznaje się do tego, że są lub byli molestowani seksualnie w miejscu zatrudnienia. W miejscu pracy prześladowcą jest zazwyczaj przełożony lub współpracownik ofiary. Mobbing zwykle nie ma charakteru otwartej, jawnej agresji. Atak na ofiarę przybiera często formę manipulacji psychicznej przy zachowaniu pozorów poprawności. – Około 14 proc. pracowników w Unii Europejskiej doświadcza różnych form przemocy psychicznej, werbalnej oraz molestowania seksualnego w pracy. W Polsce ten wskaźnik jest nieco niższy. Problem polega na tym, że wiele zachowań agresywnych polscy pracownicy odbierają jako pewną bolączkę w pracy, którą trzeba znosić. Nie mają świadomości, że są to zachowania, z którymi powinni walczyć, czy na drodze sądowej, czy poprzez rozmowę z pracodawcą – mówi Barbara Surdykowska, ekspert Instytutu Spraw Publicznych. Ofiarami mobbingu i molestowania seksualnego w miejscu pracy zdecydowanie częściej są panie. Z badań przeprowadzonych przez CBOS wynika, że co trzecia kobieta w wieku od

18 do 24 lata jest adresatką niechcianych żartów i propozycji seksualnych (i co dwunasty mężczyzna), a w grupie od 25 do 34 lata – co dziesiąta (i co trzydziesty mężczyzna). – Europejska Fundacja na rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy, tzw. Eurofound, wydała raport dotyczący przemocy w pracy. Ma on pokazać, w jaki sposób państwa członkowskie zwalczają to zjawisko. Mobbing ma olbrzymie konsekwencje ekonomiczne. Mówię tu o kosztach absencji chorobowych, zmniejszonej efektywności pracowników i większej skali rotacji – tłumaczy Barbara Surdykowska. Najbardziej wstydliwą sprawą jest molestowanie seksualne. W ciągu ostatnich 10 lat na sądową wokandę trafiło zaledwie 12 spraw o takie wykroczenie. Wszystkie skończyły się wyrokiem uznającym winę sprawcy. Wstyd, bezsilność i strach przed zwolnieniem sprawiają, że ofiary wolą milczeć i same zmagają się z problemem molestowania czy mobbingu. – Wszystkie badania wyraźnie pokazują, że czym wyższy poziom stresu w pracy, tym większa szansa na mobbing. Wszystkie badania i raporty odnoszą się tylko do osób zatrudnionych na etatach. Pracownicy na umowach śmieciowych i samozatrudnieni pozostają poza statystyką. – W raporcie zwraca się uwagę na to, że w ujęciu ogólnoeuropejskim bardzo wzrasta przemoc ze strony osób trzecich – klienta,

uczni. Wielu z nas spotkało się z taką sytuacją na przykład w supermarkecie. Kiedy stoimy w kolejce i kończy się papier w kasie, wszyscy agresywnie rzucamy się na kasjerkę. To oczywiście nie znaczy, że pracodawca odpowiada za poziom kultury całego społeczeństwa, ale pamiętajmy o tym, że powinni oni prowadzić szkolenia, które uczą pracowników, jak sobie radzić z tego rodzaju zagrożeniami – mówi Barbara Surdykowska. Barbara Surdykowska podkreśla, że dobrym polskim przykładem jest Zespół ds. Zagrożeń Psychospołecznych w miejscu pracy, które powołały centrale związkowe i organizacje pracodawców. – Ten zespół opracował wzorcową politykę antymobbingową, skierował także do resortu pracy wspólne rekomendacje, które dotyczą np. tego, aby w ramach szkolenia dotyczącego bezpieczeństwa i higieny pracy przekazywać pracownikom wiedzę o tym, jak nie stać się ofiarą przemocy psychicznej w miejscu pracy. To są ważne działania podejmowane wspólnie przez związki zawodowe i organizacje pracodawców – dodaje Barbara Surdykowska. Jak podkreślają eksperci, udowodnienie mobbingu jest bardzo trudne, a zbieranie dowodów może trwać bardzo długo. Według nich warto jednak znaleźć w sobie siłę, by przerwać ten wyniszczający psychicznie i fizycznie proceder.

KRÓTKO

Coraz rzadziej korzystamy ze zwolnień lekarskich

106 mln dni - tyle w ubiegłym roku Polacy spędzili na zwolnieniach lekarskich, wynika z danych portalu HRnews.pl. To o prawie 5% mniej niż w roku 2013. Nieobecności te kosztowały pracodawców ponad 24 mld zł. Najwięcej z L4 korzystają pracownicy z województwa śląskiego (ponad 12,8% zatrudnionych było w ubiegłym roku na zwolnieniach lekarskich) i mazowieckiego (12,5%). Tuż za nim plasuje się województwo wielkopolskie (10,4%) oraz łódzkie (8,5%). Najczęściej na zwolnienia idą pracownicy przemysłu, handlu i administracji publicznej. Najrzadziej - pracownicy oświaty i służby zdrowia. Jak podaje portal, Polacy niechętnie korzystają z krótkoterminowych L4. Duża liczba wykorzystanych pojedynczych dni chorobowych nie jest mile widziana przez pracodawców - może oznaczać poważne problemy zdrowotne lub trudności komunikacyjne z otoczeniem.

Stopa bezrobocia w styczniu 2015 r.

Stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła w styczniu 12,1 proc. Stopa bezrobocia rejestrowanego w styczniu była o 1,8 pkt proc. mniejsza niż przed rokiem. W styczniu ub.r. wyniosła 13,9 proc. W porównaniu do grudnia stopa bezrobocia wzrosła o 0,6 pkt proc.

Przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2014 r.

Przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2014 r. wyniosło 3942,67 zł. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego w komunikacie z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w czwartym kwartale 2014 r. ogłosił, że przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2014 r. wyniosło 3942,67 zł.

Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2015 r.

Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2015 r. wynosi 100,68 proc. W Monitorze Polskim (M.P. poz. 176) został opublikowany komunikat Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 lutego 2015 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2015 r. Komunikat podaje wskaźnik waloryzacji emerytur i rent, która nastąpi od 1 marca 2015 r. Waloryzacja polega na pomnożeniu kwoty świadczenia i podstawy jego wymiaru przez wskaźnik waloryzacji.

Senat za zmianą zasad ustalania wysokości emerytur

Senatorowie bez poprawek przyjęli ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nowelizacja przewiduje wprowadzenie korzystniejszego sposobu obliczania wysokości przyszłej emerytury, który nie będzie zniechęcał seniorów do podejmowania dalszej aktywności zawodowej. Wysokość emerytury była dotychczas obliczana przez podzielenie wartości składek odprowadzonych do ZUS przez tzw. średnie dalsze trwanie życia w miesiącach. Tzw. tablice trwania życia są ogłaszane corocznie przez prezesa GUS. Podstawą do obliczenia emerytury była do tej pory tablica obowiązująca w momencie przejścia na emeryturę. Zgodnie z nowelizacją, w przypadkach, gdy będzie to korzystniejsze dla ubezpieczonego, stosowana będzie tablica obowiązująca w chwili osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego. Ponadto nowelizacja ma dać możliwość obliczenia według nowych zasad emerytury osobom urodzonym przed 1949 r., pobierającym wcześniejszą emeryturę i kontynuującym zatrudnienie po osiągnięciu ustawowego wieku emerytalnego. W takim przypadku od podstawy obliczenia emerytury odejmowane będą kwoty już pobranych świadczeń. Ustawa przewiduje też, że osoby studiujące przed 1999 r. będą mogły zaliczyć cały ten okres edukacji jako okres nieskładkowy. Dotychczas okres nieskładkowy uwzględniany w kapitale początkowym był ograniczony do jednej trzeciej okresu składkowego, co było niekorzystne dla osób o krótkim stażu pracy. Nowelizacja przewiduje także uznanie urlopu wychowawczego wykorzystanego w starym systemie emerytalnym za okres składkowy. Ustawa ma zlikwidować nierówność polegającą na tym, że obecnie urlopy te są oskładkowane, ale w starym systemie nie były.

Świadczenie pielęgnacyjne dla wszystkich rezygnujących z pracy

Przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej projekt ustawy zakłada, że wszyscy opiekunowie osób niepełnosprawnych rezygnujący z pracy otrzymają świadczenie pielęgnacyjne. Obecnie świadczenie przysługuje jedynie opiekunom niepełnosprawnych dzieci. Projekt ustawy zakłada, że świadczenie pielęgnacyjne otrzymają wszystkie osoby, które zrezygnują z pracy (lub jej nie podejmą) z powodu opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. Ich dochód na osobę w rodzinie nie będzie mógł jednak przekroczyć 1 tys. zł. Obecnie świadczenie pielęgnacyjne przysługuje wyłącznie opiekunom niepełnosprawnych dzieci.

Opiekunowie dorosłych otrzymują zasiłek dla opiekuna lub specjalny zasiłek opiekuńczy. – Opiekunowie pobierający dzisiaj świadczenia zachowają prawa nabyte. Każdy będzie mógł wybrać, czy woli otrzymywać wsparcie na nowych czy na dotychczas obowiązujących zasadach. Wysokość świadczenia będzie zależała od wieku osoby, którą zajmuje się opiekun. Opiekunowie osób, które nie ukończyły 18 lat (lub 25 lat, gdy się uczą) otrzymają na rękę 1200 zł (brutto 1638 zł) w 2015 r. oraz 1300 zł (brutto 1774 zł) od 2016 r. Po przekroczeniu tego wieku świadczenie opiekuńcze wyniesie 800 zł (brutto 1092 zł). Dla porównania: zasiłek dla opiekuna i specjalny zasiłek opiekuńczy wynoszą obecnie 520 zł (brutto 710 zł).

Chory ma prawo wyboru szpitala, w którym będzie się leczył

Rzecznik Praw Pacjenta przypomina w komunikacie, że małoletni pacjent, który otrzymał od lekarza skierowanie na leczenie szpitalne, ma prawo wyboru szpitala spośród wszystkich, które zawarły umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. „Pacjent wraz z opiekunem prawnym oraz otrzymanym skierowaniem powinien zgłosić się do wybranego szpitala na Szpitalny Oddział Ratunkowy lub Izbę Przyjęć. Skierowanie może zostać wystawione zarówno przez podmioty lecznicze, które posiadają podpisany kontrakt z NFZ jak i przez te, które udzielają świadczeń komercyjnie” – czytamy w komunikacie Rzecznika Praw Pacjenta. Rzecznik przypomina też, że na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym lub Izbie Przyjęć lekarz, w tym także pediatra, powinien dokonać oceny stanu zdrowia małego pacjenta i podjąć decyzję o hospitalizacji lub przekazaniu dziecka przez szpital do innego podmiotu leczniczego. Podstawą prawną takiego postępowania jest art. 30 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) - dalej u.ś.o.z., zgodnie z którym - pacjent ma prawo wyboru szpitala spośród szpitali, które zawarły umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, oraz art. 58 u.ś.o.z., który określa, że pacjent ma prawo do leczenia szpitalnego w szpitalu, który zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, na podstawie skierowania lekarza, lekarza dentystry lub felczera, jeżeli cel leczenia nie może być osiągnięty przez leczenie ambulatoryjne.

Co zamiast SMOLEŃSKA?

Konfrontacyjna postawa koalicji PO-PSL wobec Kościoła nie pozwala już mieć złudzeń co do intencji rządzących. Zależy im na wykreowaniu nowej osi sporu wokół spraw światopoglądowych i moralnych, co wynika z kompromitacji dotychczasowej linii podziałów politycznych w Polsce, do której wykorzystano katastrofę smoleńską. Wobec agresywnej polityki Rosji odświeżenie zapewnień premier Ewy Kopacz o przekopaniu ziemi w Smoleńsku na metr w głąb czy wypowiedzi Donalda Tuska o wzorowej współpracy z Putinem byłoby dla rządzących co najmniej kłopotliwe. A sprawy światopoglądowe nadają się do dzielenia Polaków jak rzadko które.

Rządząca koalicja wchodzi przed tegorocznymi wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi w buty Ruchu Palikota do tego stopnia, że ten rozpada się właśnie z powodu całkowitej nieprzydatności. Jego szef rezygnuje już z wulgarnego antyklerykalizmu? Pigułka wczesnoporonna bez recepty, i to od piętnastego roku życia, już jest. Ratyfikacja konwencji „antyzmowej” też już jest „załatwiona”. Ustawa o legalizacji tzw. związków partnerskich ma być przepchnięta jeszcze w tej kadencji parlamentu. W minionym tygodniu zaś rząd PO-PSL ostatecznie przyjął projekt tzw. ustawy o leczeniu niepłodności. Rozwiązania w tych sprawach przychodzą łatwiej niż odbudowa spalonego mostu w Warszawie, dokończenie autostrady A1 na Wschód, zmniejszenie bezrobocia, zahamowanie odpływu młodych ludzi z kraju czy zatrzymanie galopującego zadłużenia Polski. Jeszcze przed tygodniem można było żywić nadzieję, że da się uniknąć ogniskowania przedwyborczego sporu wokół tego, co dotyczy bezpośrednio godności człowieka, prawa dziecka do wychowania w rodzinie oraz definiowania małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety. Dobrym sygnałem był komunikat prezydium Konferencji Episkopatu Polski, w którym biskupi, nie odchodząc od nauczania Kościoła na temat niedopuszczalności procedury in vitro, uznali potrzebę możliwie najlepszych uregulowań prawnych w tej dziedzinie. Dokument utrzymany był w duchu art. 73 encykliki św. Jana Pawła II *Evangelium vitae*, który przewiduje, że w sytuacji niemożności uchw-

lenia prawa całkowicie zbieżnego z nauczaniem Kościoła katolicy politycy mają poprzec projekt możliwie najbardziej zbliżony. Pod warunkiem wszakże, że ustanowione w ten sposób prawo będzie sprawiedliwsze niż funkcjonujące dotąd bezprawie. Przekonanie, że tak będzie, wyrażaliśmy na łamach „Idziemy” wielokrotnie. Arogancja koalicji PO-PSL przerosła jednak nasze wyobrażenia. Przyjęty przez rząd projekt ustawy o in vitro jest gorszy niż istniejące dotąd „bezprawie”. Zmierza do rozszerzenia skali zjawiska, znosi limit wieku potencjalnej matki (dotychczas było to 40 lat). Skutki takiego braku limitu znane są już w Rumunii i Hiszpanii, gdzie na zapłodnienie pozaustrojowe zdecydowały się 67-letnie emerytki. W nowym projekcie, w odróżnieniu od dotychczasowej praktyki, in vitro ma być dostępne nie tylko dla małżeństw, ale dla wszystkich par, które złożą deklarację o pozostawaniu we wspólnym pożyciu. Zatem również dla par homoseksualnych? Przewiduje się produkcję zarodków nadliczbowych w liczbie zależnej od wieku potencjalnej matki oraz procedurę utylizacji zarodków po dwudziestu latach od ich poczęcia, jeśli nie znajdą się dla nich biorcy. Dopuszcza się także selekcję zarodków zasadniczo pod kątem ich zdolności do prawidłowego rozwoju, ale w pewnych

warunkach również pod kątem płci. Projekt przewiduje zarówno możliwość pobierania komórek rozrodczych do in vitro w ramach związku partnerskiego, jak i w ramach anonimowego dawstwa. Dzieciom poczętym z anonimowego dawstwa odbiera się prawo do poznania ich genetycznych rodziców. Stoi to w sprzeczności choćby z ratyfikowaną przez Polskę oenzyetowską Konwencją o prawach dziecka. A jak się to kończy, pokazuje przykład 21-letniej Sary P., której prawo do poznania jej biologicznego ojca – „anonimowego” dawcy nasienia – uznał niemiecki sąd. Projekt ustawy o in vitro, jak wiele projektów ministra Arłukowicza, zamiast cokolwiek porządkować, wprowadza jeszcze większe zamieszanie. Pod wieloma względami jest krokiem wstecz wobec tego, co jest, dlatego nie można do niego stosować wspomnianego zapisu z *Evangelium vitae*. Jeśli nie zostanie zmieniony w czasie prac w parlamencie, żaden katolik nie ma moralnego prawa go poprzec, niezależnie od barw klubu, w którym zasiada. Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP nie pozostawia w tej kwestii żadnych wątpliwości. Cena antagonizowania Polaków z Kościołem i między sobą w imię partyjnych interesów jest już zbyt wielka.

Ks. Henryk Zieliński

Choroby polskiej demokracji:



**Choroba
filipińska**



**Choroba
berlińska**



**Choroba
japońska**

CZAS NA ZMIANY!



Głosujesz?



Czy emigrujesz?

**Nie prześpij
Polski
z Bulem!**

Platforma
Obywatelska
By żyło się lepiej. **Kolegom!**

Stanowisko nr 1/02/2015 Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w sprawie wyborów prezydenckich

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” popiera kandydaturę Pana Andrzeja Dudy w wyborach na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Najwyższe stanowisko w Polsce powinna sprawować osoba dobrze wykształcona, kompetentna, wrażliwa społecznie, gotowa do wszelkich działań na rzecz obywateli, zarówno jako strażnik legislacji, jak też jako inicjator niezbędnych społecznie ustaw, czy wreszcie występując jako arbiter dialogu w rozwiązywaniu problemów poszczególnych grup społeczeństwa. Winna to być osoba odważna, a celem jej działań musi być nadrzędne dobro wszystkich obywateli, a nie jak obecnie interesy własnego zaplecza politycznego czy skala poparcia w sondażach popularności. Te wszystkie walory posiada dr Andrzej Duda, dlatego zasługuje on na poparcie jak najszerszego kręgu społeczeństwa. Poprzez nasze zaangażowanie, determinację możemy wybrać Prezydenta, który będzie orędownikiem naszych społecznych i pracowniczych spraw na najwyższym stanowisku w kraju, podobnie jak był nim śp. Prezydent Lech Kaczyński. Apelujemy o zbieranie podpisów poparcia, a przede wszystkim propagowanie tej kandydatury w swoich organizacjach, zakładach, miejscowościach, w jak najszerszych grupach społecznych, w tym wśród ludzi młodego pokolenia, dla których często brakuje godnego miejsca pracy w wolnej Polsce. Obecny rząd i prezydent spowodowali, że nasze problemy rozwiązujemy na ulicy, na blokadach i manifestacjach, zamiast poszukiwać rozwiązań w autentycznym dialogu społecznym będącym jednym z kanonów nowoczesnego państwa prawa. Dlatego wybierzmy dr Andrzeja Dudę rzecznika dialogu społecznego, człowieka prawego, godnego ponadpartyjnego poparcia wszystkich środowisk, dla których dobrem nadrzędnym jest nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita.

Białystok, dnia 16 lutego 2015 r.



Żądamy negocjacji nt.:

- ✓ Szybkiego wzrostu minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.
- ✓ Wprowadzenia minimalnej stawki wynagrodzenia za godzinę pracy niezależnie od formy zatrudnienia.
- ✓ Wycofania antypracowniczych zmian w kodeksie pracy, dotyczących czasu pracy, oraz wprowadzenia zasady zawierania umowy o pracę na piśmie przed rozpoczęciem pracy.
- ✓ Wyeliminowania stosowania śmieciowych umów o pracę oraz patologicznego samozatrudnienia.
- ✓ Odblokowania wzrostu wynagrodzeń dla pracowników państwowej i samorządowej sfery budżetowej.
- ✓ Wycofania się z podwyższonego wieku emerytalnego oraz wprowadzenia prawa do skracania powszechnego wieku emerytalnego dla ubezpieczonych legitymujących się: kobiety 35 letnimi, a mężczyźni 40 letnimi okresami składkowymi i minimalnym kapitałem emerytalnym gwarantującym przyszłe świadczenie na poziomie nie mniejszym niż minimalna emerytura.
- ✓ Wprowadzenia skutecznej polityki państwa ukierunkowanej na tworzenie stabilnych miejsc pracy, chroniących pracowników przed ubóstwem.
- ✓ Odmrożenia podstawy naliczania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.
- ✓ Wypracowania i wdrożenia skutecznego programu walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, w tym zwiększenia wysokości progów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych i pomocy społecznej.
- ✓ Przywrócenia odpowiedzialności Państwa za zdrowie obywateli.
- ✓ Bardziej sprawiedliwego podziału wypracowanego dochodu narodowego m.in. poprzez zwiększenie progresji podatkowej.
- ✓ Wprowadzenia systemowych zmian w dialogu społecznym zgodnie z oczekiwaniami partnerów społecznych.

Dariusz Trzcionka

Piotr Duda

Jan Guz

Warszawa, 5 lutego 2015r.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REGIONU PODLASKIEGO



ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 215, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,

e-mail: biuletyn@nszz.org

www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny) oraz Zespół.
WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.